

W najnowszym raporcie Polskiego Instytutu Ekonomicznego czytamy, że Polska jest jednym z krajów, które poniosły najwyższe koszty wsparcia ukraińskich uchodźców. Pod względem wysokości ogólnych wydatków publicznych związanych z wojną, uwzględniając koszty związane z przyjmowaniem uchodźców, zajmujemy 3. miejsce na świecie, za USA i Niemcami. Kiel Institute for the World Economy szacuje, że koszty poniesione na uchodźców od początku inwazji wynoszą ok. 20,73 mld EUR w Polsce i 21,44 mld EUR w Niemczech. Jednak w Polsce wspomniane wydatki są o wiele wyższe w stosunku do PKB i stanowią 3,35 proc., natomiast w Niemczech 0,55 proc.

Po dwóch latach od początku inwazji, Ukraińcy w Polsce nadal mierzą się z trudnościami. W badaniu UNHCR przeprowadzonym w lipcu i sierpniu 2023 r. aż 82 proc. gospodarstw domowych ukraińskich uchodźców w Polsce zaraportowało niespełnione potrzeby. Wśród nich jako priorytetowe wyszczególniano: zatrudnienie/źródło dochodu (32 proc.), opiekę zdrowotną (27 proc.), zamieszkanie (23 proc.), kursy językowe (20 proc.) i jedzenie (15 proc.). Przyczyny niespełnienia potrzeb mogą być bardzo zróżnicowane: np. uchodźcy mają takie samo prawo do korzystania z opieki zdrowotnej jak Polacy, jednak występujące bariery (np. brak znajomości języka) uniemożliwiają skuteczne skorzystanie ze świadczeń medycznych.

W Tygodniku PIE czytamy, że dotychczasowa pomoc pozytywnie wpłynęła na życie uchodźców, ale nadal niezbędne jest wsparcie, zarówno ze środków publicznych, jak i organizacji pozarządowych. UNHCR zajmuje się rozpoznawaniem potrzeb uchodźców, proponuje konkretne działania, szacuje ich koszty, koordynuje współpracę instytucji trzeciego sektora i współpracuje z rządem. Organizacja szacuje, że koszty działań UNHCR i ich partnerów na rzecz wspierania uchodźców w Polsce w 2024 r. wyniosą 377 mln USD. Na 2024 r. UNHCR wyznacza w Polsce cztery cele strategiczne: (a) zapewnienie dostępu do statusu prawnego, ochrony i praw, (b) zapewnienie uchodźcom o szczególnych potrzebach i podatności na zagrożenia dostępu do ukierunkowanego wsparcia, (c) wzmocnienie inkluzji społeczno-ekonomicznej i zwiększenie samodzielności, (d) wzmocnienie spójności społecznej między uchodźcami i społeczeństwem przyjmującym. Jednak trzeci sektor to nie wszystko – nadal niezbędne będzie wsparcie ze środków publicznych.

Eksperti PIE zwracają uwagę, że z biegiem czasu stosunek Polaków do wspierania uchodźców z Ukrainy jest coraz mniej entuzjastyczny. Mimo początkowego zaangażowania w pomoc, w ostatnim roku coraz częściej wskazywano na zmiany w postawach Polaków, np. w raporcie PIE pt. Polacy i Ukraińcy – wyzwania integracji uchodźców. Z przeprowadzonych przez nas badań wynika, że większości Polaków zdarzyło spotykać się z nieprzychylnymi opiniami na temat uchodźców z Ukrainy, najczęściej na temat rzekomego nadużywania przywilejów i ich roszczeniowej postawy. Badacze z Centrum Mieroszewskiego wskazują, że w ostatnim kwartale pogorszyły się także postawy Ukraińców w stosunku do Polaków. Niewątpliwie, im bardziej napięte będą stawać się relacje polsko-ukraińskie, tym mniejsza będzie deklaratywna chęć do wspierania uchodźców.

*Źródło: PIE*